

Ks. Wojciech Turowski

Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży

Dialog zbawienia w kontekście Roku Wiary

A DIALOGUE OF SALVATION IN THE CONTEXT OF THE YEAR OF FAITH

A dialogue of salvation the Church has today aims not only at interpersonal contacts to know each other, people's wishes and views. It is something more, because it bears the features of the unity and dialogue within the Holy Trinity. For those who believe, Jesus is the image of such a dialogue. His person much affects the quality of different dialogues the world is having nowadays. Today Christianity and the person of Jesus Christ are pushed on to the sidelines and belittled, and even fought. The Year of the Faith in the Church is a good opportunity for reflecting on its nature and message. It is an opportunity to grasp the saving dialogue God has with his people. The leading theme set by Benedict XVI for this year is a challenge for all the members of the Mystical Body of Christ. Hence it is necessary to have a saving dialogue with the contemporary world through a priestly reception of the sources of faith and one's personal testimony of faith.

Key words: faith, dialogue, salvation

Wstęp

Przewodnią ideą ogłoszenia Roku Wiary jest, aby człowiek ponownie odnalazł drogę wiary w Jezusa, która stanowi ostateczną drogę odnalezienia zbawienia¹. To Chrystus jest światłością świata, by w Jego blasku człowiek potrafił odróżnić dobro od zła. On jest solą ziemi, by Jego mocą Duch Święty rozpałał w nas ogień miłości Bożej i oczyszczał,

¹ Por. Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei*, 3.

niszcząc, co nie święte, naznaczone grzechem, odnawiając w człowieku Boże podobieństwo. W teologii mówi się, że w Chrystusie ma miejsce rekapitulacja historii stworzenia i zbawienia człowieka. Chrystus, jako Zasada stworzenia, nadaje chrystyczny kształt bytowi ludzkiemu. Przez Osobę Jezusa Chrystusa – jako wcielonego Boga – oraz w Nim każdy człowiek wypełnia sens swojego istnienia i osiąga „doskonałą pełnię” – w Bogu². Rok Wiary więc winien być okazją do pogłębienia wiary w Chrystusa, do prowadzenia z Nim zbawczego dialogu.

Dnia 6.08.1964 roku papież Paweł VI ogłosił swoją pierwszą encyklikę *Ecclesiam Suam*. W przeddzień, na audiencji generalnej, wyjawiał jej główne przesłanie. Wtedy papież powiedział: „Może encyklikę tę moglibyśmy zatytułować: *Drogi Kościoła*. Do jednej z trzech dróg, na jakie wskazał w tym dokumencie, była droga zbawczego dialogu, który ciągle prowadzi Kościół.

1. Dialog zbawienia

Samo słowo „dialog” (gr. *diálogos*) oznacza dosłownie rozmowę dwóch osób. Czasownik grecki *dialegein* („rozmawiać”) określa rozmowę, mającą na celu wzajemną konfrontację i zrozumienie poglądów. Zakłada przede wszystkim słuchanie, w którym chodzi nie tyle o dojście do porozumienia, ile o zrozumienie drugiego i tego, o czym się dyskutuje³.

Czym jest dialog zbawienia? Dialog zbawienia, to nie sposób negocjacji Kościoła ze współczesnością, lecz jest to dialog właściwy Mistycznemu Ciału Chrystusa, który z woli Założyciela trwa nieustannie jako wspólnota zbawcza i zbawiająca w łączności ze swoją Głową⁴. Trzeba pamiętać, iż dialog prowadzony w Kościele i przez jego wiernych, jest odzwierciedleniem transcendentnego dialogu wewnątrztrynitarnego i zbawczego dialogu Boga z człowiekiem w *Starym Testamencie* oraz Chrystusa w *Nowym Testamencie*, które stanowią kolejne etapy historii zbawienia. To Bóg zainicjował dialog z człowiekiem przez objawienie, na które człowiek odpowiada religijną postawą wiary. Dialog zbawienia jest dialogiem zrodzonym z miłości i dobroci Boga⁵. Dialog zbawienia

² Por. Z. J. Zdybicka, *Chrystus właściwą odpowiedzią na pytanie o człowieka*, „Ethos” 2005 numer specjalny s. 91n.

³ Por. Ł. Kamykowski, *Specyfika dialogu chrześcijan z żydami*, [w:] *Dialog międzyreligijny*, H. Zimoń (red.), Lublin 2004, s. 353.

⁴ Por. J. Wal, *Rola dialogu w życiu Kościoła*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 1, R. Kamiński (red.), Lublin 2000, s. 193.

⁵ Por. R. Łukaszyk, *Dialog*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1989, k. 1260.

posiada zawsze dwa kierunki; horyzontalny skierowany jest do człowieka i świata, w którym on żyje oraz wertykalny, jest to „kierunek ku Bogu”. Dialog zbawienia odbywa się na dwóch płaszczyznach. Większa płaszczyzna, to dialog ze światem, z tymi, którzy nie wierzą oraz z innymi religiami, gdzie Kościół chce zaszczerpić wiarę czy rzucić snop światła prawdy. Płaszczyzna mniejsza, wewnątrzkościelna, która obejmuje wszystkie dziedziny, jakimi zajmuje się Kościół, jak doktryna wiary, moralności, liturgia, duszpasterstwo itp.

1.1. Dialog ze światem

Kościół chce ciągle prowadzić dialog ze światem, jako z całą rodziną ludzką⁶, której chce ukazać transcendentny sens ludzkiej egzystencji. Posiadając głęboką samoświadomość, Kościół pragnie naśladować swego Mistrza i realizować Jego zbawcze dzieło przez braterski dialog. Narzędziem braterskiego dialogu jest *Ewangelia*, która jest sposobem głębszego rozumienia praw życia społecznego, jakie Stwórca wpisał w naturę duchową i moralną człowieka⁷. Temu światu Kościół pragnie zanieść orędzie zbawienia usłyszane od Chrystusa i przez Niego zlecone, by się nim dzielić i czyni to nie tyle z pozycji hierarchicznej, ale naturalnej, wspólnej egzystencji, wspólnego przemierzania tego świata, jako społeczności ludzka, jako lud Boży prowadzony przez Ducha Świętego.

Dialog ze światem, za swój przedmiot ma szeroko rozumianą egzystencję człowieka. Punktem wyjścia dialogu jest przekonanie, że człowiek żyje dziś w świecie rozdartym między nadzieją i obawą, w środowisku, w którym następują szybkie i głębokie przemiany. W takich złożonych warunkach Kościół próbuje na drodze dialogu, odczytując znaki czasu, ukazywać sens życia. To właśnie człowiek jest w centrum zbawczego dialogu. Troska o jego wszechstronny rozwój, ochronę godności ludzkiej, małżeństwa i rodziny, rozwój kultury, która jest przejawem twórczości człowieka, jak również sprawiedliwy podział dóbr, a więc sfera gospodarcza i społeczna życia człowieka, to zakres dialogu, który ostatecznie doprowadzić ma człowieka do osobistego dialogu z Bogiem⁸.

Metodą zbawczego dialogu jest dawanie świadectwa, w myśl stwierdzenia Pawła VI: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha

⁶ Por. KDK, 2, 10, 21, 43, 92.

⁷ Por. KDK, 23.

⁸ Por. Cz. Strzeszewski, *Nowe kierunki w katolickiej nauce społecznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 15(1972) z. 1, s. 35-42.

świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁹.

1.2. Dialog wewnątrz Kościoła

Początku dialogu wewnątrz Kościoła należy szukać w historii Izraela w świętym zwołaniu – *kahal Jahwe*, do którego przemówił Bóg, z którym zapragnął prowadzić dialog. Spotkanie to ma charakter osobowy oraz charakter głębszej relacji, aniżeli tylko wymiana informacji, przekazanie komunikatów poznawczych¹⁰. Taki kierunek wertykalnego dialogu – zwrócenie się Boga do człowieka ma swoje pierwsze, najgłębsze źródło w misterium Bożym, sięga samej głębi wewnętrznego życia Boga, którego imię, to „Jestem” (Wj 3, 14), który sam z siebie jest miłością i w niczym nieograniczony zwraca się do człowieka. Pragnie mu udzielić własnego życia i podzielić się nadmiarem swej miłości¹¹, o czym Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o *Objawieniu Bożym* powie tak: „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”¹². Człowiek jest w centrum dialogu. Innym *spiritus movens* wewnętrznego dialogu Kościoła jest prawda, że Kościół jest „narzędziem i znakiem zbawienia”, z czego wynika postawa otwartości i dialogu ze wszystkimi ludźmi, by każdy mógł się osobiście spotkać z Chrystusem i doświadczyć Jego obecności¹³.

Aby Kościół mógł prowadzić owocny zbawczy dialog poza własnym obszarem, czyli dialog z innymi wyznaniem chrześcijańskimi i religiami pozachrześcijańskimi oraz ze światem, sam powinien dążyć do wewnętrznej odnowy na drodze samoświadomości swej natury i posłannictwa, na co warto zwrócić szczególną uwagę w Roku Wiary.

2. Samoświadomość Kościoła

Rok Wiary dla członków Kościoła winien upłynąć na głębokiej refleksji nad samoświadomością Kościoła. Oznacza to, by w umyśle, rozumnej duszy nastąpiło uświadomienie, kim jest i do czego zmierza Kościół. Paweł VI podczas Soboru Watykańskiego II zalecał, by Kościół

⁹ *Evangelii nuntiandi*, 41.

¹⁰ Por. K. Barth, *Podstawowa forma człowieczeństwa*, [w:] *Filozofia dialogu*, B. Baran (red.), Kraków 1991, s. 137.

¹¹ Por. S. Moysa, *Słowo zbawienia*, Kraków 1974, s. 86.

¹² KO, 2.

¹³ Por. G. Martelet, *Zapomniany Sobór?* Kraków 1997, s. 60.

wniknął w siebie, przemyślał swoją tajemnicę, celem zdobycia głębszej wiedzy o sobie i przebadania wnikliwej nauki o swym pochodzeniu, o swej naturze, pełnionej misji i o swoim celu¹⁴.

2.1. Biblijne aspekty dialogicznego charakteru Kościoła

Mówiąc o Kościele należy mówić o misterium zapoczątkowanym w tajemnicy bosko-ludzkiej Chrystusa i wypełnionym w Jego dziele odkupienia. Kościół ma charakter trynitarny, przez działanie w niej Trójcy Przenajświętszej ma charakter bosko-ludzki i wspólnotowy. Prawda o Kościele ukryta jest w *Biblii*. Bóg przemawia, aby oznajmić człowiekowi pewną prawdę, aby mu objaśnić swe zamiary wobec niego. Przez słowa i dzieła Bóg prowadzi zbawczy dialog z człowiekiem, który swą pełnię osiągnął w Słowie Wcielonym i trwa w Jego Kościele. Biblijne obrazy starotestamentalne uczą, że Słowo Boże samo przygotowało sobie Kościół. Podstawową prefigurą Kościoła chrześcijańskiego był izraelski „lud Boży” (*am JHWH, etnos Theou, Laos Kyriou, populus Dei*), w odróżnieniu od innych narodów niezwiązanych z Jahwe, czyli „pogan” (*gojim ethne*). „Dwanaście pokoleń” (Dz 26 ,6-7; Ap 21, 12; Jk 1, 1) to kolejna figura Kościoła idealnej wspólnoty, boskiej ikony wszystkich narodów, uczniów Chrystusa. „Święta Reszta” (*szear lub szeerit*) (Iz 1, 8-9; 4, 2-6; 7, 3; Am 8, 1-3; Łk 12, 32), zwrot ten wyraża głębokie zjednoczenie z Bogiem, które nie następuje przez przynależność do danej grupy, lecz przez osobiste pełne zjednoczenie z Bogiem; polega na wiernym zachowaniu w swoim życiu Przymierza z Bogiem. Koncepcja ta przypomina duchowe wybranie przez Boga, monastyczny styl życia Kościoła doskonałego, „Małej Trzódki”. „Diaspora” to inny, wieloaspektowy obraz życia na obczyźnie w rozproszeniu. Lud diaspory był żywo związany z Bogiem, a środowisko, w którym egzystował, jemu współczesny świat miał za obczyznę. Żyjąc innymi prawami, miał inne cele, zdążał do Ojczyzny niebieskiej (Rdz 11, 1-9; Pwt 26, 5nn; 28, 64nn; Flp 3, 20). Inną figurą Kościoła w *Starym Testamencie* jest „Święte Miasto” (*Sion, Hieropolis, Metropolis, Meter Sion, Civitas Sancta*), oznaczające bądź to Syjon, wybraną przez Boga Górę Świętą, wchodzącą później w obszar Świątyni Jerozolimskiej, bądź Jeruzalem (Ez 40-48; Wj 15, 1-18; Ps 78; 79; 87; Iz 2, 2; 27, 13; 60, 1-9). „Królestwo Boże”, to ostatni zwrot, który oznaczał najpierw królestwo Boga (*basileia tou Theou*), z czasem było wyrazem idei społecznych jak sprawiedliwość, pokój, łaskę aż po zapowiedź Królestwa Mesjańskiego. Wymienione starotestamentalne figury Kościoła miały wspólny obraz, na który

¹⁴ Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 9.

składa się personalistyczny i dialogiczny charakter, mianowicie tworzyły je określone zbiorowości ludzi związane silnymi więzami między sobą i z Bogiem, który zbawia.

A jak było z ideą Kościoła w *Nowym Testamencie*? Misteryjno-dialogiczna przestrzeń Kościoła widoczna jest u synoptyków, którzy w swoich dziełach ukazują Kościół jako wspólnotę uczniów Jezusa, ludzi wierzących w Jezusa, idących za Nim. Kościół to wspólnota braterstwa. Św. Łukasz ukazuje Kościół jako bosko-ludzką czasoprzestrzeń wyłaniającą się z Chrystusa, Wydarzenia – Słowa (Zwiastowanie, Odkupienie, Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego), uobecniająca Jego dzieło zbawienia w słowie, znakach sakramentalnych, który jest osią dziejów. Jednak dialogiczny charakter działalności Kościoła najmocniej ukazany jest przez Jana. Ewangelista tworzy eklezjologie duchową, mistyczną i charyzmatyczną, opartą nie tyle na Chrystusie historycznym, ile raczej na zmartwychwstałym i uwielbionym Logosie, który dla wierzących w Niego jest Drogą, Prawdą i Życiem. Wymownym jest dialog Jezusa z Maryją w Kanie Galilejskiej, Nikodemem, Samarytanką, kobietą cudzołożną, czy też mowy chrystologiczne odsłaniające bóstwo Chrystusa, odwieczne i wieczne Jego istnienie¹⁵. Mistyczny i dialogiczny charakter Kościoła u Jana należy zauważyć w alegorycznych obrazach Bożej owczarni znajdującej głos Pasterza i słuchającej Go; w winnym krzewie, gdzie On jest tym szlachetnym szczeniem, a członkowie Kościoła latoroślami; czy wreszcie w *Mowie eucharystycznej*, gdzie siebie nazywa siebie Chlebem życia¹⁶.

2.2. Soborowe ujęcie Kościoła

Szukając pogłębienia samoświadomości w Roku Wiary, warto sięgnąć do dokumentów Soboru Watykańskiego II. Warto zauważyć, iż z reguły sobory zwoływane były z trzech przyczyn: „causa fidei” (wiary), „causa unionis” (jedności), „causa reformationis” (reformy). Jan XXIII, zwołując Sobór, użył słowa „aggiornamento”, co praktycznie oznaczało „uwspółcześnienie Kościoła”. Do tej pory obowiązywała definicja Kościoła Roberta Bellarmina: „Kościół jest zgromadzeniem wiernych, związanych ze sobą wyznawaniem tej samej wiary i uczestnictwem w tych samych sakramentach, pozostających pod zarządem prawowitych pasterzy, a zwłaszcza jedyne go wikariusza Chrystusa na ziemi, biskupa rzymskiego”. Definicja ta, chociaż przejrzysta, nie mówi o pierwiastku boskim w Kościele, który trudno było opisać całościowo,

¹⁵ Por. J 2, 1n; 3, 1n; 4, 1n; 8, 1n; 5, 19.

¹⁶ Por. J 10, 1n; 6, 22n

bez uszczerbku. Dlatego w dokumentach Soboru Watykańskiego II nie znajdziemy definicji Kościoła, lecz ukazywanie natury Kościoła. Najwięcej takich światła rzucających na Kościół, by ukazać jego piękno znajdziemy w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*.

Kościół katolicki trwa w Kościele Chrystusa. „To jest ten jedyny Kościół Chrystusowy, który wyznajemy w *Symbolu wiary* jako jeden, święty, katolicki i apostołski (...). Kościół ten, ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządzonym przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie”¹⁷. Dialogiczny, a nie statyczny jest tu zwrot „trwa w” (*subsistit in*) Kościół katolicki w Kościele Jezusa Chrystusa. Rodzi się pytanie, czy nie lepiej by stwierdzić, że Kościół katolicki jest Kościołem Chrystusowym. Zapewne tak, ale czasownik *est* jest ostrym, który mówiłby o identyczności, o doskonałości, której nie ma w Kościele, gdyż Kościół katolicki, to wspólnota świętych grzeszników, to wspólnota, która dąży do jedności i doskonałości w Jezusie Chrystusie. Tak więc termin *subsistit* jest zwrotem dynamicznym, mówiącym, że Kościół Chrystusowy, pomimo podziału chrześcijan, nadal istnieje w pełni jedynie w Kościele katolickim¹⁸. Wyróżnia on Kościół katolicki od innych wspólnot i Kościołów, które nie są w jedności, a które posiadają liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy, „które jako właściwe dary Kościoła Chrystusowego nakłaniają do jedności katolickiej”¹⁹.

Kościół ma charakter sakramentalny: „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK, 1). W innym miejscu podkreśla, iż „Bóg powołał zgromadzenie tych, co z wiarą spoglądają na Jezusa, sprawcę zbawienia i źródło pokoju oraz jedności, i ustanowił Kościołem, aby ten Kościół był dla wszystkich razem i dla każdego z osobna widzialnym sakramentem owej zbawczej jedności” (KK, 9). „Chrystus wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnął, powstawszy z martwych, Ducha swego Ożywiciela zesłał na uczniów i przez Niego ustanowił Ciało swoje, którym jest Kościół, jako powszechny sakrament zbawienia”²⁰. Pośród wielu sakramentów Eucharystia jest źródłem Kościoła, z niej spływa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonuje się uświęcenie

¹⁷ KK, 8.

¹⁸ Por. Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, Rzym 2000, 16.

¹⁹ KK, 8.

²⁰ KK, 48.

człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła²¹.

Konstytucja o liturgii świętej wyznacza cel działalności Kościoła, którym jest liturgia. Wszelkie działania duszpastersko-pastoralne Kościoła mają doprowadzić ich wspólnoty do liturgii, gdzie we wspólnocie będą wielbić Boga i uczestniczyć w Eucharystii. Uczestniczenie w Ofierze Chrystusa pobudza do doskonałej jedności i gorętszej miłości Chrystusa²². Centralne znaczenie Eucharystii dla Kościoła potwierdza *Dekret o postudze i życiu kapłanów*, gdzie czytamy: „Uczta eucharystyczna stanowi zatem ośrodek zgromadzenia wiernych, któremu przewodniczy prezbiter”²³.

Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Ulubionym obrazem, którym posługuje się Sobór Watykański II do opisanie natury Kościoła, jest ciało człowieka²⁴. Jest to porównanie zaczerpnięte z *Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian* (12,12 n). My jesteśmy poszczególnymi częściami tego ciała (palcem, nogą, skórą, nerką...), a jego głową jest sam Chrystus. Każda z części ma własne funkcje, które razem, wspólnie, przyczyniają się do dobra całego ciała. Mistyczność tego Ciała wymaga komplementarnego traktowania pierwiastka ziemskiego i duchowego Kościoła, gdyż tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastkiem boskim i ludzkim w Chrystusie²⁵. Kościół w relacji do Chrystusa jest jak Oblubieniec do oblubienicy. Kościół tworzy Chrystusowa relacja miłości. Sobór odszedł od jurydycznego pojmowania Kościoła, jako rzeczywistości doskonałej, na rzecz ciągłego urzeczywistniania się Kościoła w świecie.

Według Soboru Kościół to wspólnota (*communio*) służby, wiary, nadziei i miłości²⁶. Pierwotnie słowo greckie: *koinonia* (łac. *communio*) nie oznaczało wspólnoty, lecz współuczestnictwo (łac. *participatio*)²⁷. Jest to partycypacja w przebóstwionej naturze ludzkiej Chrystusa oraz w naturalnym synostwie Słowa; udział w osobowym życiu Boga przez wiarę, miłość i nadzieję; uczestnictwo w poznaniu i miłości Boga w Trójcy Osób. Jest to współudział w owocach zbawienia, w nowym

²¹ Por. KL, 10.

²² Por. tamże.

²³ DK, 5.

²⁴ KK, 7.

²⁵ Por. KK, 8.

²⁶ Por. KK, 4, 8

²⁷ Por. P. C. Bori, *Koinonia. L'idea della comunione nell'ecclesiologie recente e nel Nuovo Testamento*, Brescia 1972.

życiu i w eschatologicznej przyszłości. To *participatio* jest wynikiem obecności i działania Ducha Świętego, który jednoczy wiernych we wspólnotę Kościoła. Stąd często Kościół jako wspólnota wspólnot bywa nazywany sakramentem Trzeciej Osoby Boskiej²⁸. To budowanie ma dialogiczny charakter. Dokonuje się nie przez deklaracje, ale poprzez uczestnictwo we wspólnocie Kościoła, przez relację z członkami wspólnoty. Trzeba dodać za nauczaniem soborowym, że „żadna jednak społeczność chrześcijańska nie da się wytworzyć, jeżeli nie ma korzenia i podstawy w sprawowaniu Eucharystii; od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty. By zaś sprawowanie Eucharystii było prawdziwe i pełne, musi prowadzić zarówno do różnych dzieł miłości i wzajemnej pomocy, jak i do akcji misyjnej, a także do różnych form świadectwa chrześcijańskiego”²⁹.

Duch Święty, jednocząc Kościół we wspólnocie i posłudze, „uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne”³⁰. Mówiąc o charakterze hierarchicznym Kościoła, Sobór odszedł od traktowania biskupów jako wikariuszy papieskich w diecezji, ale jako pasterzy lokalnego Kościoła³¹. Zwrócił uwagę na istniejącą ścisłą więź biskupów z papieżem, tworząc kolegium apostołskie, które z biskupem Rzymu jest podmiotem „najwyższej i pełnej władzy w Kościele”³².

Kościół to wspólnota ludu Bożego, która jest niedoskonała, dlatego potrzebuje ciągłego ubogacania różnymi darami, charyzmatami. „Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale „udzielając każdemu, jak chce” (1 Kor 12, 11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji, mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła (...). A ponieważ te charyzmaty, zarówno najznamienitsze, jak i te bardziej popularne, a szerzej rozpowszechnione, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z wdzięcznością i ku pociesze”³³. Z powyższej treści wynika, iż Sobór Watykański II, opisując charyzmatyczną naturę Kościoła, powrócił do tradycji wynikającej z *Pisma Świętego*. Charyzmaty zaczęto znów rozumieć jako dar

²⁸ Por. A. L. Szafrąński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990 s. 15-17.

²⁹ DK, 7.

³⁰ KK, 4.

³¹ Por. KK, 20.

³² KK, 22.

³³ KK, 12.

dla dobra innych, dla dobra wspólnoty i przestano traktować je jako oznaki świętości, ale jako wyposażenie każdego wierzącego w celu głoszenia *Ewangelii*.

Innym zadaniem Kościoła jest jego misyjność. „Każdy uczeń Chrystusa ma obowiązek szerzenia wiary”³⁴. W Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus* Sobór podkreśla, że misje są kontynuacją posłania Syna Bożego przez Ojca. Kościół więc, z „natury swojej jest misyjny”³⁵. Czytamy dalej, że „właściwym celem tej działalności misyjnej jest przepowiadanie *Ewangelii* i zakładanie Kościoła wśród ludów i grup, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze korzeni”³⁶. Działalność misyjna ma swoje uzasadnienie w woli Boga, „który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do uznania prawdy. Bo jeden jest Bóg; jeden i pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”³⁷.

Misyjna natura Kościoła odsłania prawdę, że *Ecclesia creatura Verbi*. Od chwili, gdy Słowo stało się ciałem, w Kościele mówimy o Słowie Bożym, które jest słowem o Bogu, budzącym wiarę, ale również Słowie, które jest Bogiem dającym zbawienie człowiekowi. Słowo Kościoła wypowiedane w oficjalnym nauczaniu, czy też w kerygmacie chrześcijańskim, czy w katechezie rodzi wiarę. Aby jednak człowiek mógł się spotkać z Bogiem w sakramentach i dostąpić Jego dotknięcia, potrzebne jest spotkanie z Nim w wierze przez słowo głoszone i przepowiadane. Dlatego głoszenie misyjne *Ewangelii* to głoszenie kerygmaticzne w mocy Ducha Świętego wzywające do nawrócenia i wiary w Jezusa, który przyszedł na świat, by zbawić nas od grzechów, dlatego poniósł śmierć męczeńską na krzyżu, zmartwychwstał i zesłał Ducha Świętego, który doprowadza nas do pełnej prawdy i wyznania wiary: „Panem jest Jezus” (1 Kor 12, 3)³⁸. Potwierdza to nauczanie św. Pawła. W *Liście do Rzymian* czytamy: „Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? Jakże mogliby im głosić, jeśli by nie zostali posłani? Jak to jest napisane: Jak piękne stopy tych, którzy zwiastują *Dobrą Nowinę!* (...). Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest Słowo Chrystusa. Pytam więc: czy może nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi rozszedł się ich głos, aż na krańce świata ich słowa” (Rz 10, 14-15, 17-18).

³⁴ KK, 17.

³⁵ DM, 2.

³⁶ DM, 6.

³⁷ DM, 7.

³⁸ Por. W. Turowski, *Ecclesia creata w liturgii Kościoła*, „Studia Teologiczne Białystok – Drohiczyń – Łomża” 29(2011), s. 105.

Paralelny tekst znajdziemy w Konstytucji o Objawieniu Bożym *Dei verbum*³⁹, która zaakcentowała personalistyczny i dialogiczny charakter boskiego zamysłu objawienia boskiej tajemnicy, który ma charakter trynitarny i jest personalistyczny, gdzie „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi”⁴⁰.

Zastanawiając się nad samoświadomością Kościoła w kontekście Soboru Watykańskiego II, trzeba stwierdzić, iż Sobór ukazał nam Go w pewnej jego dynamice jako idący na zewnątrz, otwarty i niosący światu Chrystusa. To właśnie Chrystus stanął w centrum historii ludzkości. Kościół jest posyłany do niej, aby wskazywać na Jezusa Chrystusa, jako jedyną drogę do zbawienia. Chrystus posługuje się Kościołem, który jest tylko narzędziem w ręku swojego Mistrza. Posoborowa wizja Kościoła uległa zdecydowanym zmianom, które polegały na przemianie mentalności. Wycofano się z postawy władczości, a przyjęto postawę służby i otwartości.

Podsumowanie

Rok Wiary w Kościele, to dobra okazja do autorefleksji nad jego naturą i posłannictwem. To możliwość uchwycenia zbawczego dialogu, jaki prowadzi Bóg ze swoim ludem. Wyznaczony temat przewodni przez Benedykta XVI na ten rok jest wezwaniem dla wszystkich członków Mistycznego Ciała Chrystusa. Tak więc potrzeba, by przez kapłańską recepcję źródeł wiary oraz własne świadectwo wiary Kościół prowadził dialog zbawienia ze współczesnym światem. Wiara w Boga jest najistotniejszą sprawą. To dzięki wierze Maryja przyjęła Słowo Ojca. Ze względu na wiarę apostołowie zostawili wszystko, aby pójść za Jezusem. Ze względu na wiarę Kościół gromadzi się na słuchaniu Słowa Bożego i na Eucharystii. Ze względu na wiarę wielu wyznawców i męczenników złożyło świadectwo. Przez wiarę tych, którzy nam

³⁹ „Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej, dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami boskiej natury. Przez to zatem objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty ze sobą i przyjąć ich do niej. Ten plan objawienia urzeczywistnia się przez czyny i słowa wewnętrznie ze sobą powiązane, tak że czyny dokonane przez Boga w historii zbawienia ilustrują i umacniają naukę oraz sprawy słowami wyrażone, słowa zaś obwieszają czyny i odsłaniają tajemnicę w nich zawartą. Najgłębsza zaś prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka jaśnieje nam przez to objawienie w osobie Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego Objawienia” (KO, 2).

⁴⁰ KO, 2.

ją przekazali żyjemy, tworząc dziś historię, rozpoznając w niej żywą obecność Chrystusa.

Rok Wiary jest przestrożą przed triumfalizmem Kościoła, który może się przejawiać w arbitralnych, krytycznych wypowiedziach. Przestrzegaliśmy przed tym Jan Paweł II: „Świadomość Kościoła musi łączyć się z jego wszechstronną otwartością, aby wszyscy mogli w nim znajdować owe niezgłębione bogactwo Chrystusa. Taka otwartość, organicznie połączona ze świadomością własnej istoty, z pewnością własnej prawdy, stanowi o apostołskim, czyli posłanniczym dynamizmie Kościoła (...). Może nawet czasem ta świadomość okazywała się silniejsza niż różne kierunki krytyki, jakiej Kościół, jego instytucje i struktury, ludzie Kościoła i ich działalność bywały poddawane od wewnątrz. Ten wzrost krytycyzmu miał z pewnością różne przyczyny. Jesteśmy pewni, że nie zawsze był on oderwany od autentycznej miłości Kościoła. Z pewnością przejawiała się w nim także dążność do przewyciężenia tzw. tryumfalizmu, o którym nieraz była mowa w czasie Soboru. Jeśli jednak jest rzeczą słuszną, ażeby Kościół na wzór swego Mistrza, który był pokorny sercem, również kierował się pokorą, żeby był krytyczny w stosunku do wszystkiego, co stanowi o jego ludzkim charakterze i ludzkiej działalności, żeby nieustannie wiele od siebie wymagał – to równocześnie owa postawa krytyczna musi posiadać słuszne granice. W przeciwnym razie przestaje być twórcza, nie wyraża się w niej prawda, miłość i wdzięczność za łaskę, której właśnie w Kościele i przez Kościół stajemy się uczestnikami. Nie wyraża się w nim także postawa służby, ale chęć rządzenia opinią drugich przy pomocy własnej opinii, zbyt pochopnie nieraz rozpowszechnianej”⁴¹.

Rok Wiary powinien gromadzić lud Boży w większej świadomości, w duchu soborowym przy stole Eucharystii, gdyż ona jest fundamentem wspólnoty Kościoła. „Żadna jednak społeczność chrześcijańska nie da się wytworzyć, jeżeli nie ma korzenia i podstawy w sprawowaniu najświętszej Eucharystii; od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty”⁴². We mszy świętej jest przewidziane miejsce do pogłębienia wiary w sprawowane misterium, takim miejscem jest homilia. Homilia liturgiczna jest proklamacją Słowa Bożego, które chce wejść w dialog z człowiekiem i aktualizować je⁴³. Jeśli Sobór przywrócił homilii pierwszorzędne miejsce wśród liturgicznych form przepowiadania, to widział w niej sposób zespolenia Słowa Bożego,

⁴¹ *Redemptor hominis*, 4

⁴² DK, 6.

⁴³ Por. KL, 52.

zawartego w czytaniach, ze sprawowanym misterium⁴⁴. Jednak na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia. Można by wprowadzić w Roku Wiary zwyczaj codziennych homilii, dla pogłębienia wiary „Reszty Izraela”, tych codziennych „bywalców” Eucharystii. „Wiele homilii jest kalek – uważa G. Siwek – gdyż posiadają jedynie to ramię, które spaja z czytaniem. To ramię zaś, które powinno spajać je z dalszym sprawowaniem Eucharystii, mają odcięte”⁴⁵. Mistagogiczna funkcja homilii, o którym walorze teraz jest mowa, jest sprawdzianem dla homilisty i celebransa rozumienia przez nich istoty Kościoła, jakim jest prowadzenie dialogu zbawienia, którego Eucharystia jest źródłem i szczytem, który to dialog uobecnia się przy stole Słowa i stole Eucharystii.

Dialog zbawienia, który prowadzi Kościół, ma na celu nie tylko zbliżenie międzyludzkie dla lepszego poznania siebie, swoich pragnień, poglądów, jest czymś więcej, gdyż ma coś z trynitarnej jedności Trzech Osób Boskich, które prowadzą ze sobą odwieczny dialog. Dla nas wierzących obrazem tego dialogu jest Jezus. Jego Osoba ma ogromny wpływ na jakość różnych dialogów, jakie prowadzi świat. W dzisiejszych czasach chrześcijaństwo, a z nim Osoba Jezusa Chrystusa, jest marginalizowane, banalizowane, a nawet zwalczane. Świadectwo chrześcijan zdolne jest przeciwstawić się tym podobnym zjawiskom, do czego zachęca Benedykt XVI słowami: „Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego”⁴⁶. W Roku Wiary winna mieć miejsce publiczna debata, dialog w próbie odpowiedzi na pytanie: Jak wyglądałby świat bez Boga, bez Chrystusa i Jego *Ewangelii*? Czy przetrwa? Zadaniem Kościoła jest dawanie przykładu, inspirowanie do dialogu w łonie samego Kościoła i ze światem, gdyż on jest narzędziem porozumienia, jednoczenia, zgody.

Słowa kluczowe: wiara, dialog, zbawienie

⁴⁴ Por. KL, 35, 56.

⁴⁵ „Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem ze wszystkimi, którym On się daje. Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego”. G. Siwek, *Ewangelizacyjna funkcja homilii*, „Homo Dei” 62(1993) nr 4, s. 87.

⁴⁶ *Deus caritas est*, 14.